

ALERT RYZYKA

21 marca 2023 r.

Produkcja sprzedana przemysłu w lutym 2023 r. według GUS była niższa o 1,2% r/r (pierwszy raz od maja 2020 r.) i wyższa o 0,4% m/m. GUS skorygował też w dół styczniowy odczyt z 2,6% r/r do 1,8% r/r.

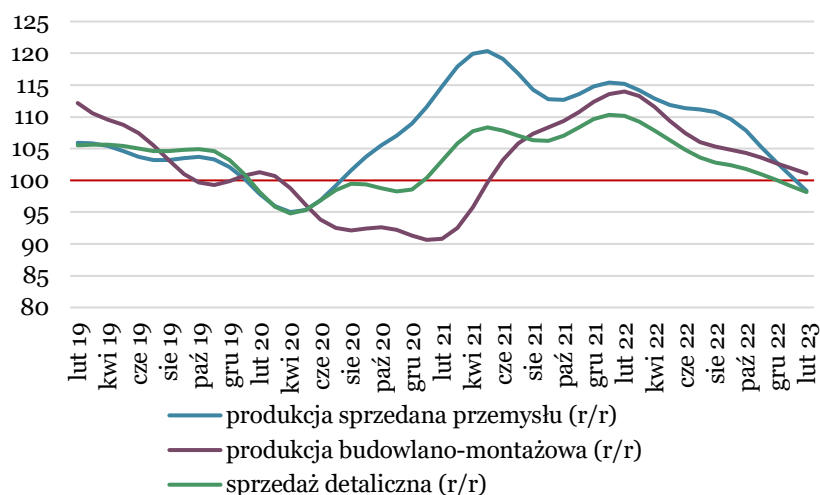
Sprzedaż detaliczna w cenach stałych w styczniu 2023 r. była niższa o 5,0% r/r i o 3,6% m/m. Po wyeliminowaniu sezonowości sprzedaż okazała się niższa o 4,1% m/m.

Produkcja budowlano-montażowa, zrealizowana w kraju przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób, zwiększyła się w lutym 2023 r. o 10,6% m/m i była wyższa o 6,6% r/r.

PRZYSPIESZAMY NA ZAKRĘCIE

Opublikowane wczoraj i dziś dane GUS wskazują, że polska gospodarka szybciej wchodzi w fazę spowolnienia. Świadczą o tym coraz słabsze odczyty sprzedaży detalicznej i produkcji sprzedanej przemysłu. Nie słabną przy tym procesy cenotwórcze w gospodarce: dynamika cen w poszczególnych sektorach jest wciąż silna, na wysokim poziomie utrzymuje się również inflacja bazowa. Ogół danych potwierdza, że w I kwartale br. aktywność gospodarcza w Polsce znacząco zmalała, nie osłabiła jednak presja inflacyjna.

Wyrównana sezonowo dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, produkcji budowlano-montażowej i sprzedaży detalicznej od lutego 2019 r. do lutego 2023 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

KOMENTARZ

Dane opublikowane przez GUS wskazują, że spadek popytu wewnętrznego zaczyna coraz silniej oddziaływać na sprzedaż detaliczną i produkcję przemysłową. Spośród głównych grupowań przemysłowych odnotowuje się wzrost w skali roku produkcji nietrwałych dóbr konsumpcyjnych oraz dóbr inwestycyjnych. Wzrost w pierwszej kategorii dóbr to efekt napływu uchodźców z Ukrainy i wygenerowanego w ten sposób popytu. Natomiast zapotrzebowanie na dobra inwestycyjne jest efektem złagodzenia napięć w globalnych łańcuchach dostaw i ożywienia eksportu w handlu zagranicznym. Również jednak w rachunku obrotów bieżących widać mniejsze zapotrzebowanie krajowe po stronie importowej na towary zaopatrzeniowe i konsumpcyjne.

Systematycznie maleje za to produkcja trwałych dóbr konsumpcyjnych (o 9,9% r/r w lutym 2023 r.), potwierdzając słaby popyt konsumentów. I ma to odbicie w danych o sprzedaży detalicznej. Obserwuje się bowiem spadek sprzedaży (w cenach stałych) trwałych dóbr konsumpcyjnych, ale także żywności. Jest to efekt presji, jaką na dochody rozporządzalne gospodarstw domowych wywiera inflacja. Ta zaś nie słabnie. W lutym 2023 r. ceny towarów i usług konsumpcyjnych w lutym 2023 r. wzrosły o 18,4% r/r, a tzw. inflacja bazowa wyniosła 12,0% r/r. Dynamika cen producentów również wyniosła 18,4% r/r w lutym br., a dynamikę za styczeń br. zrewidowano wzwyż do 20,1% r/r. Inflacja producencka pozostała więc wysoka, choć kontynuowany był jej łagodny spadkowy trend. Całokształt danych potwierdza realizację zakładanego scenariusza bazowego, w którym pogarszaniu krajowej koniunktury będzie towarzyszyć jedynie umiarkowany spadek inflacji.